



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej  
i Społecznej (107.)

26 kwietnia 2022 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 688, druki sejmowe nr 2108, 2145 i 2145-A).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk senacki nr 685, druki sejmowe nr 2027, 2098 i 2098-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 37)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Magdalena Kochan)

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
MAGDALENA KOCHAN**

Dzień dobry.

Rozpaczynam z opóźnieniem, za które bardzo państwa przepraszam, posiedzenie komisji.

Usprawiedliwieniem jest tylko to, że nasz komisyjny projekt ustawy był omawiany przed chwilą w komisji ustawodawczej, edukacji i samorządu i państwo wyznaczyliście mnie jako sprawozdawcę tegoż projektu ustawy, więc po prostu omawiałam nasz projekt na innych posiedzeniach komisji.

Porządek obrad dzisiejszego posiedzenia jest następujący: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw, druk senacki nr 688; oraz rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego.

Witam serdecznie na naszym posiedzeniu oczywiście senatorów i senatorki, pana ministra Macieja Wąsika z...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik: Dzień dobry.)

Bardzo nam miło.

Witamy pana Dariusza Smarżewskiego z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, panią Dorotę Cyngot z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, panią Annę Żyt-kowską z tegoż samego ministerstwa, pana Wojciecha Drobrego reprezentującego Ministerstwo Obrony Narodowej oraz panią Joannę Szpilkę reprezentującą Ministerstwo Finansów.

(Głos z sali: Pani jest zdalnie.)

Pani jest z nami zdalnie. Bardzo dziękuję.

Jest pani Monika Kołodziej z Ministerstwa Finansów, ekspert Służby Celno-Skarbowej.

Jest z nami także pan minister Michał Wójcik, który w drugim punkcie porządku obrad zabierze głos.

Witam panią Karinę Bednik z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Witam serdecznie pana Jarosława Koźę z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, panią Katarzynę Świebodę-Miśkiewicz z Ministerstwa Sprawiedliwości, Małgorzatę Słowińską z Prokuratury Krajowej, pana Sławomira Siwego ze Związku Zawodowego „Celnicy PL”. Witam pana Andrzeja Szarego z NSZZ Policjantów, wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego; pana Sławomira Koniuszego z tego samego związku, członka Zarządu Głównego; pana Andrzeja Wielgusa, eksperta Krajowej Sekcji Służby Więziennej NSZZ „Solidarność”; pana Adama Górnego, eksperta z Krajowej Sekcji Służby Więziennej tegoż samego związku.

Witam państwa legislatorów: panią Bożenę Langner i panią Danutę Drypę.

Myślę, że przywitałam wszystkich państwa.

Zapytam dla porządku: czy państwo senatorowie wnoszą coś do porządku obrad? Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, uznam, że

dwupunktowy porządek obrad został przez nas zaakceptowany.

A jeśli tak, to oddaję głos panu ministrowi Wójcikowi w celu omówienia...

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Maciej Wąsik: Wąsikowi.)*

Tak? Wąsikowi. Przepraszam. MW dwukrotnie. Ale to w drugim punkcie porządku obrad pan minister Wójcik zabierze głos.

Pan minister Wąsik.

Bardzo proszę.

**SEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE SPRAW  
WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI  
MACIEJ WĄSIK**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

My jesteśmy z panem ministrem Michałem Wójcikiem przyzwyczajeni, że nas się tak wymienia generalnie i nie robi to na nas wielkiego wrażenia, ale zawsze wywołuje to uśmiech.

Wysoka Komisjo, chciałbym powiedzieć parę słów na temat przedłożonej ustawy. Ta ustawa była przedmiotem postulatów środowiska służb mundurowych od lat wielu, w zasadzie chyba od 2003 r., kiedy system się zmienił. Przypomnę, że geneza była taka, że w roku 1999 nastąpiła reforma i służby mundurowe zostały przeniesione do jak gdyby sfery składkowej do powszechnego systemu, do ZUS. Po 4 latach nastąpiła zmiana, gdzie przywrócono rozwiązania zakładów emerytalnych i powrócono do systemów emerytur służb mundurowych. Niemniej jednak funkcjonariusze, którzy służyli w tych 4 latach, zostali przyjęci do służby, dostali obietnicę, że dotychczasowa wysługa lat będzie im się liczyła do wieku emerytalnego, który osiągną, służąc w Policji, w Straży Granicznej, w Służbie Więziennej, czy w ówczesnym Biurze Ochrony Rządu, obecnie w SOP, czy w straży pożarnej. Niestety reforma z 2003 r. nie przewidziała tej sytuacji, przywróciła stary system, niemniej jednak pozostały pewne zobowiązania i roszczenia ze strony służb mundurowych i związkowcy regularnie podnosili to na wszelkich forach, na których prowadziliśmy z nimi dialog. Tutaj są przedstawiciele związków i wiem, że naprawdę długo żeśmy rozmawiali na te tematy i wiele razy żeśmy się spotykali, debatowali, rozpatrywali, liczyli także.

W 2018 r., kiedy doszło do porozumienia między służbami mundurowymi a resortem, ta sprawa pozostała otwarta, resort zobowiązał się do przedstawienia propozycji rozwiązania tego problemu. Ten problem nazwany jest problemem art. 15a i tak on funkcjonuje w środowiskach. Udało nam się – ja powiem tak, nie boję się tego słowa – osiągnąć pewien kompromis, chociaż wiem, że apetyty służb mundurowych były dalej idące i są nadal dalej idące. Wiem, że związkowcy... Jeszcze przed chwilą, nim się posiedzenie komisji zaczęło, przeprowadziliśmy tutaj żywą dyskusję ze stroną związkową. Niemniej jednak to, co przedkładamy Senatowi – wcześniej Sejmowi, teraz Senatowi – jest pewnym rozwiązaniem, w mojej ocenie, pozytywnym, który załatwia pewien problem, pewno nie do końca, pewno apetyty są większe. Ja chciałbym państwu powiedzieć, że jak gdyby strategią rządu jest doprowadzenie do sytuacji, w której służba funkcjonariuszy służb mundurowych w swoich formacjach trwa jak najdłużej. My zdajemy sobie sprawę z tego, że w obecnym systemie emerytalnym jest 25 lat, kiedy możemy przejść na emeryturę, a 28,5, kiedy uzyskujemy prawo do pełnej emerytury. Oczywiście jest część funkcjonariuszy, która idzie jeszcze starym systemem, kiedy pierwsza możliwość przejścia na emeryturę jest po 15 latach, kiedy jest ledwie 40% ostatniej pensji jako emerytura, ale to też jest coś. I zdajemy sobie sprawę z tego, że chcemy stworzyć system, który nie będzie zachęcał funkcjonariuszy do przechodzenia na emeryturę, który uwzględni oczywiście ich służbę wcześniejszą w cywilu, ich pracę w cywilu, nazwijmy to w ten sposób, ale nie będzie zachęcał do przejścia szybciej na emeryturę.

Oczywiście to, co było postulatem strony związkowców, my żeśmy przyjęli, bo to jest rozwiązanie wolnościowe, żeby każdy funkcjonariusz mógł sobie wybrać, którym chce iść systemem, czy dotychczasowym, czy po zmianie. Dotychczasowy system polegał na tym, że w przypadku, kiedy ktoś wypracował sobie, np. przed służbą w Policji, emeryturę zusowską – pewnie niewielką, bo ta wysługa musiała być niewielka – to mógł, powiedzmy, iść tymi dwoma emeryturami, czyli mundurowa tyle, ile zapracował, plus zusowska. A jeżeli nie, to mógłby wybrać, że po osiągnięciu 25 lat służby, czyli po osiągnięciu obecnego wieku emerytalnego, mógłby sobie doliczyć za każdy rok pracy

przed służbą 1,3% do emerytury. I o tym jest ta ustawa i te problemy ona rozwiązuje, pewno nie wszystkie. Powiem tak: ja rozumiem związkowców, bo my żeśmy... Mam nadzieję, że rozumiem, bo rozmawialiśmy bardzo dużo i rzeczywiście w pewnych miejscach żeśmy się dogadali, w pewnych miejscach pozostawiliśmy rozbieżności. Ale myślę, że tu dialog był prowadzony i to też jest pewna wartość, że ta rozmowa jest, nie ma tu eskalacji, tylko jest rozmowa ze związkami na tematy mundurowe. Wiem, że związkowcy będą chcieli, żeby te rozwiązania były jeszcze korzystniejsze dla funkcjonariuszy, ale mimo wszystko powiem, zaryzykuję, że to jest pewien cenny kompromis.

Rekomenduję Wysokiej Komisji, żeby proponować rozwiązania, które są realne i które jak gdyby utrzymają tę główną strategię, żeby wydłużać, oczywiście w sposób dobrowolny, zachętami, czas służby funkcjonariuszy w służbach mundurowych, a nie skracać. To jest istotne z punktu widzenia naszego bezpieczeństwa. Nie wiem, czy państwo wiecie, ale w tym roku pierwszy raz w Policji przekroczona została liczba 100 tysięcy policjantów. To jest największa formacja naszych służb mundurowych oczywiście i najliczniejsza w swojej historii po 1989 r. Traktujemy to jako sukces. Tak jest m.in. dzięki... tzn. w głównej mierze nie dzięki ogromnym naborom, tylko rozwiązaniom, które parlament przyjął. Chodzi o dodatki motywacyjne, które motywują policjantów, a także pozostałe formacje, do tego, żeby zostawać w służbie: dodatek po 25 latach służby i dodatek po 28,5 latach służby. On jest dosyć wysoki, bo wynosi 2,5 tysiąca zł. Zmniejszyliśmy liczbę odejść na emeryturę o 1/3, a pamiętajmy, że praca dzisiaj w formacjach mundurowych to jest zupełnie inna praca niż 30 lat temu. To jest praca, która wymaga ogromnego doświadczenia, opanowania, wiedzy... ogromnej wiedzy, powiem o tym śmiało. To już nie jest tak, że policjant musi gonić na własnych nogach zawsze przestępcę, ale ma do dyspozycji lepszy sprzęt, systemy elektroniczne, monitoringi itd., itd.

*(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Panie Ministrze, ja rozumiem, że to o własnych podwładnych pan mówi z taką pasją, ale wróćmy do tematu przedłożenia.)*

Pani Przewodnicząca, bardzo przepraszam, że się tak rozwinąłem. Chciałem powiedzieć, że w zasadzie powiedziałem wszystko to, co

chciałem powiedzieć i proszę Wysoką Komisję o przyjęcie tego projektu rządowego. Amen. To wszystko.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
**MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję.

Czy mogę prosić teraz o opinię nasze Biuro Legislacyjne, panią mecenas?

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**BOŻENA LANGNER**

Dziękuję bardzo.

My nie mamy tutaj żadnych zastrzeżeń. To są kwestie merytoryczne, a wątpliwości legislacyjnych nie dostrzegamy.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
**MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Zgłosił się zdalnie pan senator Jan Filip Libicki. Udzielam mu głosu.

Czy ktoś z państwa senatorów jeszcze chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pan senator Bury, dobrze. Jest z nami pan senator Wcisła. Czy będzie chciał zabrać głos w dyskusji? Panie Senatorze?

*(Senator Jerzy Wcisła: Na razie nie.)*

Nie. Dobrze.

Z senatorów to wszyscy. I oczywiście gościom zaproszonym... Bardzo proszę. Dziękuję pięknie.

Pan senator Jan Filip Libicki.

Panie Przewodniczący, proszę.

SENATOR  
**JAN FILIP LIBICKI**

Bardzo dziękuję.

Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo! Panie Ministrze!

Najpierw uwaga natury ogólnej. Rzeczywiście jest tak, że z różnych względów warto jest, aby ten okres służby w służbach mundurowych się wydłużał. Ale z drugiej strony warto jest też, abyśmy stosowali pewne zachęty do tego, aby tę pracę w służbach mundurowych, trudną, niełatwą, zwłaszcza w obecnym czasie, podejmować. Zatem jeśli jest tak, że warto wydłużać wiek emerytalny, to jest pytanie o to: jakich jeszcze zachęt używać? Czy pan minister uważa, że te 2... Jeżeli jest tak, że mamy ponad 100 tysięcy policjantów, to jakie jeszcze mechanizmy poza tymi 2,5 tysiącami zł po 25 latach służby państwo stosujecie, skoro udało się te 100 tysięcy przekroczyć? Krótko mówiąc: w jaki sposób, jeśli młody człowiek chce pójść do Policji... Kiedyś szedł, bo wiedział, że to będzie 15 lat, dzisiaj wie, że tych lat jest więcej. Czym możemy go zachęcić, aby tę służbę w Policji czy w innych służbach mundurowych podjął? I to jest pytanie natury ogólnej.

I jedna kwestia bardziej szczegółowa. Otóż – to zresztą podnosił także pan minister Marek Biernacki w debacie sejmowej – zgłosili się do nas, także do mnie, byli pracownicy inspekcji celnej. To była taka formacja, która funkcjonowała w latach 1997–2002 i miała uprawnienia policyjne. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z orzeczenia dotyczącego co prawda służby celnej, a nie inspekcji celnej, wynika – to jest sygnatura akt K 39/13 – że każda służba, która wykonuje czynności policyjne, a inspekcja celna takie czynności jak Policja wykonywała, powinna być potraktowana jako służba mundurowa, to jest ok. 400 funkcjonariuszy, takie informacje mnie przedstawiono. I pytanie jest: dlaczego ta formacja się w tych rozwiązaniach nie znalazła? Jej pracownicy potem sukcesywnie przechodzili do wydziałów skarbowych, urzędów kontroli skarbowej, do działów realizacyjnych i postępowań przygotowawczych w Ministerstwie Finansów. Wydaje się, że byłoby rzeczą wskazaną, aby także oni w tej ustawie się znaleźli. Ja pozwoliłem sobie do Biura Legislacyjnego przesłać stosowne poprawki, które by tę grupę uwzględniały i chciałbym – one już są złożone w tej chwili – te poprawki zgłosić. Ale chciałem też poznać w tej sprawie stanowisko pana ministra. Bardzo dziękuję.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Zanim udzielę głosu panu ministrowi, poproszę o wystąpienia 2 zgłoszonych do debaty panów senatorów.

Wszystkich państwa proszę o taką dyscyplinę czasową. Salę mamy do 17.00, a o 17.00 kolejne komisje, także nasza, mają zaplanowane posiedzenia, na których mają rozstrzygać sprawy związane z podwójnym opodatkowaniem samotnych rodziców.

Dobrze, rozumiem, że po senatorach głos zabiorą państwo w kolejności: pan, pani – bardzo proszę – a potem pan. Oczywiście.

Pan senator Bury.

Bardzo proszę.

**SENATOR  
JACEK BURY**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo! Panie Ministrze!

Ja tutaj w ramach obrad tej komisji chciałem zgłosić poprawkę, która ujmuje się za sytuacją, w jakiej są postawione osoby, które kiedyś prowadziły działalność gospodarczą, płaciły w ramach tej działalności gospodarczej składki, odprowadzały podatki, płaciły składki ZUS. W tej chwili te osoby, które wcześniej prowadziły działalność, a później np. zaciągają się do Policji, bo takie przypadki też były – nawet u mnie w biurze kilka osób takich się pojawiło – są pozbawione możliwości wliczenia tego okresu prowadzenia działalności gospodarczej do stażu pracy. Z tego powodu nie należą im się pewne profity, tak jak innym, którzy pracowali w innych działach gospodarki. Np. rolnicy mają możliwości skorzystania z tego, że byli rolnikami, mają możliwość skorzystania z tego, że kiedyś odprowadzali KRUS i to im się nalicza w tej chwili do stażu pracy. Także nalicza się to urzędnikom czy też pracownikom pracującym normalnie na umowę o pracę w innych przedsiębiorstwach, którzy później zdecydowali się pójść do Policji i służyć krajowi. A ci, którzy prowadzili działalność gospodarczą, kompletnie są wyjęci z możliwości zaliczenia tego okresu prowadzenia działalności gospodarczej do ich stażu pracy i ewentualnych z tego tytułu profitów.

Moja poprawka zmierza w tym kierunku, aby te osoby prowadzące kiedyś jednoosobową działalność gospodarczą, były traktowane tak samo

jak rolnicy czy inne osoby prowadzące czy pracujące w gospodarce polskiej i odprowadzające składki, tak samo, jeżeli chodzi o osoby, które posiadały status wspólnika spółki osobowej czy kapitałowej, czy też pełniły funkcję członka zarządu. Chodzi mi o to, żebyśmy wszystkich tak samo traktowali sprawiedliwie i równo, jeżeli oni kiedykolwiek odprowadzali składki na rzecz państwa i płacili podatki, a nie w sposób krzywdzący podchodzili do tych, którzy prowadzili działalność gospodarczą. Dziękuję.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo.

Poprawki pana senatora Filipa Libickiego i pana Jacka Burego są, rozumiem, uzgodnione z legislatorami. Tak, Panowie Senatorowie? Te poprawki, które mam przed sobą.

*(Senator Jacek Bury: Pani...)*

*(Senator Jan Filip Libicki: Tak, Pani Przewodnicząca, one są złożone w Biurze Legislacyjnym. Biuro Legislacyjne się wypowie.)*

Bardzo dziękuję.

Oddaję głos panu senatorowi Jerzemu Wciśle.

**SENATOR  
JERZY WCIŚLA**

Panie Ministrze, rzeczywiście jest tak, jak pan mówił, że to jest próba spełnienia oczekiwań strony mundurowej, które były postulowane po okresie 2019–2023, by te emerytury jednak nabrały takiego charakteru jednolitego dla wszystkich. Jest to pewien kompromis, tyle że to jest kompromis tak naprawdę przede wszystkim służb mundurowych, a nie w tych negocjacjach służb mundurowych i strony rządowej. Związki oraz strona społeczna reprezentująca te związki mundurowe zgłosiła do nas szereg poprawek. Myśmy je przegłosowali na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej i Komisji Obrony Narodowej, dokładając do tego warunku 25 lat pełnienia służby alternatywę, że trzeba też ukończyć 55 lat i wtedy dostaje się też uprawnienia do tej emerytury.

Nie zgłosiliśmy innego wniosku. Ja bym chciał pana ministra spytać o taką kwestię. Bo

co do tej opinii o tym wniosku, który już złożyliśmy i został przegłosowany na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, strona wnioskowa składa jeszcze 1 wniosek. Mam nadzieję, że pan z tym wnioskiem się spotkał i potrafi pan ocenić obydwa wnioski pod kątem także obciążeń dla budżetu państwa. Drugi wniosek brzmi tak... Myśmy od niego odstąpili, idąc na kompromis także w związku ze sprawami finansów państwa, bo wydaje nam się, że ten drugi wniosek wiąże się z dużo większym obciążeniem dla państwa. Drugi wniosek strony związków zawodowych, także policjantów, mówi o tym, aby uchylić w ogóle art. 15a, a w art. 15aa wykreślić słowa: „i przed dniem 1 października 2003 r.” Proszę powiedzieć, jaka jest różnica ze strony państwa w realizacji tych 2 wniosków? Dziękuję.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam...

*(Głos z sali: Senator Orzechowska...)*

Pani Senator, proszę.

**SENATOR  
BOGUSŁAWA ORZECZOWSKA**

Panowie Ministrze! Pani Przewodnicząca! Szanowni Państwo!

Wydaje mi się, że ta ustawa, która jest w tej chwili proponowana, rozwiąże wiele problemów i jednocześnie doceni pracowników służb mundurowych. Ponieważ oprócz tych wymaganych 25 lat służby jest możliwość doliczenia lat przepracowanych wcześniej, natomiast tu nie ma uwzględnianego wieku, myślę, że nie ma takiej konieczności, żeby jednak ten wiek był uwzględniany, bo po 25 latach jednak ciężkiej służby... Bo wiadomo, że służby mundurowe w różnych okresach szczególnie były narażane na różne sztykany z różnych stron, nawet w związku z tym, co się w tej chwili dzieje przecież przy granicy polsko-białoruskiej, gdzie służby mundurowe są wręcz opluwane czy źle traktowane.

Uważam, że to rozwiązanie, które jest proponowane, jest bardzo dobre, i uważam, że ta

ustawa powinna być przyjęta bez poprawek. I składam taki wniosek.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo.

Pani senator złożyła wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek Panowie senatorowie złożyli swoje poprawki.

Dopuszczę stronę społeczną i pana ministra poproszę o odniesienie się do tych wszystkich padających w dyskusji wniosków.

Gdyby pan się zechciał przedstawić dla potrzeb protokołu...

**EKSPERT KRAJOWEJ SEKCJI SŁUŻBY  
WIĘZIENNEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”  
ANDRZEJ WIELGUS**

Szanowna Pani Przewodnicząca! Szanowny Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie! Koleżanki i Koledzy!

Mam się przedstawić, to zrobię to. Kpt. Andrzej Wielgus, absolwent Prawa i Administracji, absolwent studiów podyplomowych, wykładowca akademicki, w służbie od 14 lat.

Jestem też przedstawicielem grupy niezależnych ekspertów, to jest istotne, grupy niezależnych ekspertów i praktyków. Ogólnie chciałbym powiedzieć tyle, że jest to grupa ludzi z różnych jednostek, na różnych stanowiskach, w tym dyrektorskich, i, co najważniejsze, są to osoby niepowiązane żadnymi układami. Te nasze wnioski i analizy nigdy nie są implikacją potrzeb jakiejś określonej grupy. Tak że opieramy się na analizie sytuacji prawnej, analizie rzeczywistości, też analizujemy opinie kolegów i koleżanek ze służby. I na wniosek przewodniczącego Andrzeja Kołodziejkiego ja tutaj reprezentuję stronę związkową, jako ekspert, bo od lat analizuję ten nieszczęsny art. 15a. I tutaj, jak słuchałem wypowiedzi pana ministra, to ja oczywiście z pewnymi wnioskami się jak najbardziej zgadzam, ale zarys historyczny może bym troszkę poprawił. Tam faktycznie w 2003 r. była taka sytuacja, że służby z powrotem wróciły pod biuro emerytalne. Stało się tak wtedy za sprawą, pamiętam, rządu pana Leszka Millera, który to rząd niestety, w mojej ocenie, nie dopatrzył pewnych

drobnych rzeczy, bo wtedy kwestia tego art. 15a miała być załatwiona i dzisiaj nie byłoby problemu. A tak od 2003 r. ten problem tak naprawdę ciągnie się cały czas. Pamiętam, że w 2016 r. chyba były jakieś wyliczenia i już było blisko tego, żeby przyjąć te zasady sprzed 1999 r. A od stycznia 2017 r. Służba Celno-Skarbowa weszła pod służby mundurowe i wtedy już znowu była argumentacja, że trzeba zrobić nowe wyliczenia, że obecne wyliczenia są nieaktualne. Do chwili obecnej tak naprawdę nie widzieliśmy żadnych konkretnych wyliczeń, a w mojej ocenie, w ocenie moich kolegów, tak naprawdę nie da się zrobić dokładnych wyliczeń, co się bardziej opłaca, a co nie.

My wychodzimy z takiego założenia, że jeżeli funkcjonariusz odchodzi zbyt szybko ze służby, to służba traci potrójnie, bo przede wszystkim traci doświadczonego funkcjonariusza, wypłaca mu emeryturę do końca życia i musi ponosić koszty szkolenia nowego funkcjonariusza. A ten funkcjonariusz, który odchodzi szybko ze służby, idzie do pracy i pracuje na drugą emeryturę. Tak że ja bym chciał tutaj tylko na podstawie 2 przykładów pokazać, że danie funkcjonariuszowi możliwości wyboru doliczania lub nie tych lat pracy z okresu przed wstąpieniem do służby przyczyni się wyłącznie do tego, że funkcjonariusz chętnie pozostanie dłużej w służbie. Trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że kto chce odejść ze służby, to i tak odejdzie, bez względu na sytuację. Obecna sytuacja, obecny projekt rządowy jest wprowadzaniem czwartego systemu emerytalnego do służby. Teraz mamy sytuację następującą: jest jeden system emerytalny, który obowiązuje funkcjonariuszy, którzy przyjęli przed 1999 r., potem od 1999 r. do grudnia 2012 r. i od stycznia 2013 r. do chwili obecnej. Ta regulacja obejmuje wyłącznie funkcjonariuszy z lat 1999–2003. Ja przed posiedzeniem komisji sejmowej przedstawiłem taką propozycję naszej grupy ekspertów, że takim idealnym wyjściem byłoby danie każdemu funkcjonariuszowi prawa wyboru, czy dolicza te okresy sprzed służby, czy nie, po spełnieniu jednocześnie 2 przesłanek, czyli ma uprawnienia emerytalne, nieważne, czy to jest na zasadach po 15 latach, czy na nowych zasadach, i ma ukończone co najmniej 50 lat życia.

Idąc w stronę jakiegoś kompromisowego rozwiązania tej sytuacji, można powiedzieć, że



ten projekt rządowy, w mojej ocenie i w ocenie moich kolegów, jest krokiem w dobrą stronę, ale z pewnymi korektami. Gdyby faktycznie, tak jak tu pan senator, według mnie, słusznie zauważył, tam był uchylony art. 15a i byłaby zmiana brzmienia art. 15aa, wykreślenie słów „i przed październikiem 2003 r.” i dotyczyłoby to wtedy wszystkich funkcjonariuszy, to faktycznie, gdyby każdy funkcjonariusz po spełnieniu jednego z tych warunków, czyli albo 25 lat służby lub ukończony pięćdziesiąty piąty rok życia, miałby prawo doliczania tych lat pracy z okresu przystąpienia do służby, byłoby to jakieś wyjście kompromisowe. Dlaczego w mojej ocenie jest to wyjście kompromisowe? Podam 2 przykłady. Jeden przykład: funkcjonariusz przychodzi do służby... Ja to mówiłem już przed posiedzeniem komisji sejmowej, ale nie zdążyłem podać drugiego przykładu, bo miałem zbyt mało czasu. Funkcjonariusz, który przychodzi do służby... A trzeba tutaj jasno powiedzieć, nie ma takiej możliwości, żeby do służby przychodziły wyłącznie osoby 19-lletnie. Często jest tak... Ja wiem, że np. w wojsku czy w straży pożarnej jest częściej tak, że przychodzą ludzie młodzi do wojska najczęściej albo w wojsku zostają po zasadniczej służbie wojskowej bądź są wyższe szkoły wojskowe, natomiast w innych służbach – w Policji, w Służbie Więziennej, w Straży Granicznej, czy w Służbie Celno-Skarbowej – jest tak, że ludzie często najpierw kończą studia, pracują, później podejmują dojrzałą decyzję, po kilku latach pracy w tzw. cywilu, że np. chcą iść do służby. I to jest ich dojrzała decyzja. I z takich ludzi często jest większy pożytek w służbie niż... Nie chciałbym tutaj nikogo, broń Boże, naznaczać, ale naprawdę ci ludzie to są ludzie, którzy są narażeni na mniejsze wypalenie zawodowe, ponieważ oni mają więcej punktów odniesienia, przede wszystkim mają często jakieś doświadczenie eksperckie, akademickie. Policja często potrzebuje: kryminologów, informatyków, psychologów. Nie da się... Służba nie szkoli takich ekspertów.

W jaki sposób służba ma przyciągać ekspertów do służby, nie dając im takiego wyboru, że nie może doliczyć tych lat z okresu przed służbą? Jeżeli taki funkcjonariusz po 10 latach pracy chce w wieku np. 35 lat, po studiach ma 10 lat pracy, wstąpić do służby na tych zasadach sprzed 2013 r., to w sumie nabywa

podstawowych uprawnień, czyli uprawnień do 40% emerytury w wieku 50 lat. I on ma 50 lat i stoi przed wyborem, co ma zrobić: odejść ze służby, wziąć te 40% i jeszcze przez 15 lat pracować w tzw. cywilu, gdzie po 25 latach dostanie jakąś tam emeryturę. Bo gdyby chciał wypracować pełną emeryturę w służbie, musiałby przepracować 63,5 roku w służbie. Ale to jest w sumie takie nie do końca jednoznaczne. Natomiast gdyby ten funkcjonariusz miał możliwość doliczenia tych lat z okresu przed wstąpieniem do służby, to on de facto miałby motywację, żeby zostać w tej służbie dłużej, bo on by wiedział o tym, że on sobie te lata przeliczy, nawet jeżeli, tak jak tutaj proponuje strona rządowa, po 1,3% i te 10 lat to jest raptem 5 lat służby. Czyli generalnie nawet, jeżeli on w wieku 55 lat będzie mógł sobie doliczyć tego tzw. cywila, to jest tak, jakby sobie za te 10 lat doliczył 5 lat służby.

*(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Rozumiemy. Troszkę muszę...)*

Szybciej, tak?

*(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: No, gdyby pan mógł zmierzać do...)*

Jasne.

Natomiast na nowych zasadach, czyli na tych zasadach po styczniu 2013 r., jeżeli do służby chce przyjść osoba, która posiada jakiekolwiek lata pracy z okresu przed wstąpieniem do służby, to ona i tak te uprawnienia nabywa po 25 latach. I po 25 latach nabywa uprawnień do 60-procentowej emerytury. Czyli po 30 latach jest dopiero pełna emerytura. I jeżeli tej osobie nawet damy możliwość doliczania...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

#### ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO MAGDALENA KOCHAN

Jeśli panowie pozwolicie... Panie Ministrze, ja rozumiem, że czasem trudno wysłuchać spokojnie innych...

*(Ekspert Krajowej Sekcji Służby Więziennej NSZZ „Solidarność” Andrzej Wielgus: Po 25 latach na nowych zasadach...)*

...niż przedstawiane propozycji, ale ja bardzo proszę, żebyśmy mieli tę cierpliwość.

Oddaję panu głos.

**EKSPERT KRAJOWEJ SEKCJI SŁUŻBY  
WIĘZIENNEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”  
ANDRZEJ WIELGUS**

Po 25 latach funkcjonariusz nabywa uprawnień do 60-procentowej emerytury. Potem każdy następny rok jest na nowych zasadach liczony jako 3%. I po 30 latach ma pełną emeryturę. Na starych zasadach ma uprawnienia po 28,5 latach. Czyli jeżeli funkcjonariusz przyszedł do służby przed 2013 r., to po 15 latach ma 40% emerytury, każdy rok jest liczony jako 2,6%, czyli po 28,5 latach ma 75%, czyli ma pełną emeryturę. Na nowych zasadach pełna emerytura jest po 30 latach. Czyli nawet jeżeli osoba na nowych zasadach przychodzi do służby, po 25 latach ma 60 lat i jeżeli my nie damy możliwości tej osobie doliczenia tych lat sprzed służby, to np. jak po 10 latach służby czy po 15 latach służby ta osoba będzie miała lepszą propozycję, to ona nie będzie miała skrupułów, żeby odejść ze służby, bo ta służba nie będzie jej trzymać. Natomiast, jeżeli on będzie wiedział, że on w wieku 60 lat doliczy sobie nawet te 10 lat tzw. cywila, nawet po 1,3%, to będzie jak 5 lat służby, czyli w wieku 60 lat będzie miał pełną emeryturę. I służba zatrzymuje w ten sposób funkcjonariusza, bo on ma motywację, żeby być w tej służbie do sześćdziesiątego roku życia. W momencie, gdy nie ma tej możliwości, on w każdym momencie, np. po 15 latach służby jego nic nie trzyma w tej służbie. Może podjąć decyzję o zmianie pracy i wtedy – to jest ważna rzecz – służba przelewa do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wszystkie zaległe składki za te 15 lat. Ale nie działa to odwrotnie, funkcjonariusz przychodzi do służby i nie ma czegoś takiego, żeby ZUS gdzieś tam do biura emerytalnego coś przelewał.

Kończąc, puentując, powiem tak. Wydaje mi się, że te 2 przykłady, tak jak mówię... Prawo wyboru trzyma tych funkcjonariuszy w służbie, którzy mają jakiegokolwiek lata pracy w cywilu. Bo jeżeli ktoś chce odejść po 15 latach, to odejdzie, jeżeli ktoś chce odejść po 25 latach, to odejdzie albo odejdzie w każdym momencie służby. A brak możliwości tego wyboru powoduje, że funkcjonariusz ma problem, bo nie ma możliwości tak naprawdę wypracowania pełnej emerytury w służbie. Jemu się nie opłaca... Jeżeli chodzi o tych funkcjonariuszy z lat 1999–2013, tym bardziej im się nie opłaca być 28,5 lat w służbie. W momencie gdy on sobie te kilka lat czy 10 lat

pracy w cywilu będzie mógł przeliczyć jako 1,3%, to on będzie wiedział, że dobra, wszystko dostanie, jedno świadczenie. I to jest bardzo istotne.

Wśród funkcjonariuszy są zwolennicy partii rządzącej, ale są też zwolennicy z partii opozycyjnych. Jako funkcjonariusze nie możemy należeć do żadnej partii, ale oczywiście poglądy możemy posiadać. Ja osobiście nie oceniam ludzi ze względu na przynależność partyjną, a posłów czy senatorów dzielę na 2 grupy, 2 kategorie ludzi: na tych mądrych i na tych mniej obiektywnych. Dlatego w tym momencie chciałbym się zwrócić tutaj do pań i panów senatorów o to, żeby ponad podziałami wypracować jeden, przejrzysty, transparentny system dla wszystkich funkcjonariuszy.

To chyba tyle. Ja, szczerze mówiąc, mógłbym jeszcze wiele przykładów przytoczyć, ale...

*(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Dziękujemy. Jak...)*

Ale chciałbym jeszcze jedną rzecz na koniec powiedzieć.

*(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Proszę bardzo.)*

Pan minister tutaj się odniósł do porozumienia z 2018 r. Było takie porozumienie w 2018 r., ale w ocenie związku zawodowego „Solidarność”... Bo wtedy jeszcze nie było związku zawodowego „Solidarność” w ogóle w służbach, tak że nie można mówić tutaj, że to porozumienie było ze związkiem zawodowym „Solidarność”. Natomiast w naszej ocenie – ja bym nie chciał być tutaj uszczypliwy – było to porozumienie wyłącznie z panem Oleksakiem, który jest przewodniczącym Federacji Związków Zawodowych. Ja uważam, że...

*(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Trzymajmy się tego, co jest zapisane w propozycji rządowej...)*

Tak. Zgadza się.

*(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: ...a właściwie już w tej chwili w ustawie, bo ona wyszła przecież z Sejmu, z niższej Izby. Przepraszam, ale wątki politykierskie, bo nie polityczne pominiemy, dobrze?)*

Jasne.

Ja powiem tylko w ten sposób, że my doceniamy to, że strona rządowa wykonuje tutaj jakiś krok, ale generalnie propozycja pana senatora w naszej ocenie jest takim kompromisowym wyjściem z sytuacji. I liczę na to, że ponad podziałami jesteśmy w stanie wypracować jakiś

kompromis dla dobra kilkudziesięciu tysięcy funkcjonariuszy służb.

Ja bym chciał podać jeszcze jedną tylko taką daną statystyczną...

(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Przepraszam, ale naprawdę będę pana dyscyplinować z czasem...)

Jedno zdanie.

(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: ...bo jeszcze 2 przedstawicieli związków...)

Tak. Pani Przewodnicząca, jedno zdanie.

W samej Służbie Więziennej jest prawie 28 tysięcy funkcjonariuszy, z czego ok. 17 tysięcy posiada jakiekolwiek lata wypracowane w cywilu. To tyle. Dziękuję bardzo.

#### ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO MAGDALENA KOCHAN

Dziękuję bardzo.

Teraz pan jest następny w kolejności. Także proszę o przedstawienie się.

#### CZŁONEK ZARZĄDU GŁÓWNEGO NSZZ POLICJANTÓW SŁAWOMIR KONIUSZY

Sławomir Koniuszy. Ja chciałbym zabrać głos w imieniu NSZZ Policjantów.

Pani Przewodnicząca! Panowie Ministrowie! Panie i Panowie Senatorowie!

Oczywiście ja uzupełnię wypowiedź pana ministra w takim résumé na temat tego, jak to wyglądało, kiedy system został zmieniony, na niekorzyść oczywiście. To trwało 4 lata. On został przywrócony, ale wtedy, kiedy został zmieniony, do Policji i do służb mundurowych garnęli się ludzie. I to były zachęty i zapewnienia, że właśnie te emerytury, ich te lata wypracowane z cywila, będą uwzględnione. Po 4 latach dzięki inicjatywie obywatelskiej – bo to był obywatelski projekt ustawy, dzięki któremu został przywrócony system, to akurat odbyło się za rządów SLD, to prawda – przywrócono ten system, ale zapomniano właśnie o jednym art. 15, a właściwie ten art. 15, którym są objęci policjanci i funkcjonariusze przyjęci do służby przed 1999 r., zastąpiono art. 15a. I to jest właśnie ta zaraza, z którą walczymy. Tutaj udało się zarwać, to prawda, jakiś kompromis, ale najlepiej

by było... I ten kompromis by wyglądał wtedy, kiedy byśmy ten art. 15a wykreślili i zastąpili go art. 15, czyli objęli tym właśnie systemem, który obowiązywał, jeśli chodzi o naliczenia emerytur, dla tych, którzy przyjęci są po raz pierwszy do służby przed rokiem 1999.

Ale mamy kompromis. Nie powiem, będę uczciwy i powiem tak, że, propozycja art. 15a jest lepsza, oczywiście, od art. 15a, jednak to, co położyliśmy na stół przed rokiem, jeśli chodzi o Zarząd Główny NSZZ Policjantów, zawiera 5 punktów, również się odnosi do tych parametrów i tych propozycji, które ze względu na elementy zachęcające do dłuższej służby kolidują. Te 25 lat, które jest barierą, żeby można było sobie doliczyć tę pracę, brzydko mówiąc, z cywila... Oczywiście my rozumiemy, chociaż chcielibyśmy, żeby tego nie było, że tutaj stoi za tym obawa resortów o to, żeby po zlikwidowaniu tego parametru ludzie, nie podchodzili do służby, żeby ich nie zachęcać. Natomiast wśród tych 4 czy nawet 5 propozycji jest propozycja taka, o której żeśmy tu już po cichu rozmawiali z panem ministrem zanim posiedzenie szanownej komisji się zaczęło. To jest drobna rzecz, która nie stoi w kolizji z mechanizmami zachęcającymi do służby i nie jest obciążająca, jeśli chodzi o budżet państwa. To w ogóle jest drobna sprawa i na pewno temu pan minister nie zaprzeczy. Chodzi o 3 lata pracy składkowej poprzedzające okres przystąpienia do służby. Tutaj w tym art. 15, w oparciu o który się nalicza emeryturę, właśnie te 3 lata poprzedzające służbę liczone są według współczynnika 2,6%, a pozostałe lata po 1,3%. I właśnie chodzi o te 3 lata. To nie jest żadna zachęta ani żaden koszt. Ja śmiem twierdzić, że po prostu pan minister się zasłania tym, że nie ma plenipotencji, rząd się nie zgodzi.

Ja bym państwa senatorów prosił – już, żeby zmierzać do brzegu – o taką poprawkę... Oczywiście nie wiem, co się stało na posiedzeniu podkomisji, nie mamy tych dokumentów...

(Głos z sali: Nie było posiedzenia podkomisji.)

Nie było posiedzenia podkomisji? Nie było tutaj do tego poprawek?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To w takiej wersji?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, w takiej wersji weszło jak do Sejmu? No to jak w takiej wersji, to ja prosiłbym państwa o to, żeby dokonać poprawki w art. 2 pkt 3, który mówi o tym, że po art. 15a dodaje

się art. 15aa w brzmieniu takim... I tutaj byłoby tak: „Emerytura dla funkcjonariuszy, o których mowa”... itd. „(...) w ust. 1, który w dniu zwolnienia ze służby posiada co najmniej 25 lat służby i okresów z nią równorzędnych, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1d, 2 lub 5, wzrasta również o”. I tutaj by było: „2,6% podstawy wymiaru za każdy rok okresów składkowych poprzedzających służbę, nie więcej jednak niż 3 lata tych okresów i o 1,3% podstawy wymiaru za każdy rok okresów składkowych ponad 3-letni okres służby poprzedzający służbę”. Ja uważam, że... Oczywiście podtrzymamy te wszystkie swoje postulaty, ale jesteśmy realistami, pan minister powiedział, że nawet jak państwo senatorowie to uchwalą, to pan prezydent tego nie podpisze. I rozumiemy, że pewne rzeczy kolidują z tym właśnie elementem zachęty do dłuższej służby, chociaż inne mechanizmy zadecydowały, że po 1,5 roku aktywność zawodowa już się wydłużyła o 0,5 roku. Ale uważam, że jeżeli tam wzmocnimy ten mechanizm, a są już propozycje na stole, to tu naprawdę jest to zmiana neutralna.

Bardzo proszę, Pani Przewodnicząca, panie i panów senatorów, o to, żeby tę poprawkę, dającą za te 3 lata poprzedzające współczynnik 2,6% przegłosować, wnieść, bo oczywiście my, jako strona społeczna, takich uprawnień nie mamy. Dziękuję bardzo.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
**MAGDALENA KOCHAN**

Rozumiem. Dziękuję.

O głos poprosił także przedstawiciel związku celników, jak rozumiem, online, tak?

Bardzo proszę.

PRZEWODNICZĄCY ZWIĄZKU  
ZAWODOWEGO „CELNICY PL”  
**SŁAWOMIR SIWY**

Dzień dobry.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Proszę o potwierdzenie, czy jestem słyszalny.

(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Tak, doskonale pana słysząc.)

Dziękuję bardzo.

Popieramy oczywiście tę poprawkę, która mówi o inspekcji celnej. To dotyczy naszej skromnej formacji, chodzi także o inne sytuacje o podobnym charakterze, które występują w naszej formacji. Ale gdyby udało się włączyć inspekcję celną, otworzyłyby to drogę wszystkim pozostałym, którzy są w sytuacji o podobnym charakterze w naszej formacji. Tak że to popieramy.

Słyszę tutaj o poprawce, która jest punktem wyjścia w rozmowach. Być może właśnie NSZZ „Solidarność” nie uczestniczyła, my też nie, ale bardzo uważnie żeśmy się przyglądali tym postępom rozmów na temat art. 15aa strony społecznej z... to się toczyło w MSWiA. I to jest punkt wyjścia, to, co było na samym początku, to, co związki zawodowe przedstawiały, a więc zrównanie systemów, żeby państwu, którzy nie są w temacie może ściśle tutaj obeznani, najprościej to przedstawić. To jest zrównanie systemów. Ta poprawka, o której usłyszałem, która mówi o tym, żeby wykreślić art. 15aa i skreślić datę „do października 2003 r.”. A więc nie ma tutaj kompromisu. Jesteśmy realistami, jak powiedział kolega z Policji, i poszukujemy jakiegoś kompromisu. I tego kompromisu wciąż nie ma, bo rząd okopał się, przepraszam za kolokwializm, przy tych 25 latach, chociaż wcześniej MSWiA, bo śledziliśmy to, deklarowało 20 lat, a więc miało to policzone. Nie chcę szukać kompromisu MSWiA przy 20 latach, aby to był w ogóle realny projekt do zastosowania. Bo dzisiaj mamy taki zapis w tym projekcie, przepis, który mówi o emerytach, że mogą wybrać system, a, Szanowni Państwo, nikt z nich nie ma 25 lat i mieć nie będzie, jeżeli jest już emerytem. A więc co to za nowy zwyczaj, świecka tradycja, że wprowadzamy przepis, który nigdy nie będzie miał zastosowania do danej grupy obywateli, emerytów, którzy już nie mają tych 25 lat.

Jest taka poprawka, która została już zgłoszona przez pana senatora Wcisłę – ona już przez komisję została przyjęta – która mówi o alternatywie. I tutaj też zwracam się do pani senator – przepraszam, nie zapamiętałem godności – która mówiła o tych 55 latach. Ta poprawka pana senatora to jest szereg poprawek zmieniających te przepisy. I to jest alternatywa, a więc wystarczy osiągnąć ten wiek 55 lat lub 25 lat służby. Czyli to jest kompromis najdalej idący. Pozostaje po prostu te 25 lat, przy których stoi ministerstwo spraw wewnętrznych bez żadnego kompromisu. I to jest najdalej idący kompromis. Idealem byłoby, gdyby

udało się go uzupełnić o to, co mówił przewodniczący NSZZ Policjantów. I myślę, że tę poprawkę już przyjętą przez komisję można na tym posiedzeniu komisji uzupełnić, łącznie, czyli te 2,6% dodać do... przez te pierwsze 3 lata. Byłby to jakiś kompromis i naprawdę wtedy...

Szanowni Państwo, jest też ważne, żeby tutaj powiedzieć sobie wprost, że tak naprawdę nie ma w tej sprawie żadnego ustępstwa ze strony MSWiA i tego takiego szacunku, który jest deklarowany przez ministerstwo do formacji mundurowych. My go oczywiście obserwujemy z zewnątrz, ze Służby Celno-Skarbowej, w kwestii dialogu społecznego, gdzie zazdrościmy wręcz tego, jak to wygląda, na jakim to jest poziomie prowadzone, bo w Służbie Celno-Skarbowej mamy po prostu tragedię w tym aspekcie. Niemniej jednak dialog polega na znalezieniu jakiegoś konsensusu. I naprawdę, Panie Ministrze, pan wspominał na ostatnim posiedzeniu tej komisji, że jak jest teraz 873 milionów na 10 lat, to będzie 1,5 miliarda na 10 lat. Panie Ministrze, ok. 0,6 miliarda, trochę ponad, na przestrzeni 10 lat? To o jakich my kosztach mówimy? Poza tym te koszty są zupełnie błędnie skalkulowane. Ja już o tym troszeczkę mówiłem. Bo funkcjonariusz, jeżeli wybierze doliczenie tych paru lat z cywila, to państwo konsumuje wszystkie składki emerytalne, a jeżeli tego nie wybierze, to budżet państwa – to, co powiedział wcześniej kolega z „Solidarności” – będzie musiał przekazać składki za wszystkie lata cywilne. Przepada ten cały kapitał zgromadzony w OFE itd., itd. I koszty są skalkulowane też błędnie, bo są policzone dla wszystkich, którzy mają prawo, którzy potencjalnie mogliby z tego skorzystać, a wiem z mojej formacji, że tysiące nie chce z tego skorzystać. I tutaj też uwaga dla wszystkich, że to prawo wyboru jest bardzo ważne, a ta poprawka, którą przedstawił kolega z „Solidarności” w pierwszej wypowiedzi, zapomina o tym, że nie można na siłę uszczęśliwiać. Przepraszam, ale to jest bardzo ważne, bo wiem, że tysiące ludzi u mnie w formacji chce skorzystać z prawa wyboru do 2 emerytur. A więc nie może być tak, że kogoś uszczęśliwimy na siłę, nie dając mu prawa wyboru. Tutaj ukłon w kierunku rządu, który dopisał to prawo wyboru, to świetnie. No, można powiedzieć, że w tym zakresie jest kompromis, ale nie ma kompromisu, jeżeli chodzi o kwestie związane z jakimkolwiek ustępstwem dotyczącym 25 lat przy tych 2,6%. Dziękuję bardzo.

**ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów lub strony społecznej chce w tej sprawie nie po raz drugi, ale po raz pierwszy zabrać głos? Jeśli nie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie, po raz drugi, przepraszam, nie.

Panie Ministrze, oddaję głos.

**SEKRETARZ STANU  
W MINISTERSTWIE SPRAW  
WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI  
MACIEJ WĄSIK**

To ja mogę po raz drugi. Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Ja chciałbym się odnieść zarówno do propozycji poprawek, jak i do tego, co zostało tutaj na sali powiedziane.

Nie mogę zgodzić się z jedną rzeczą, tzn. we wszystkich porozumieniach brało udział NSZZ „Solidarność” i my mamy podpisy przedstawicieli uprawnionych z „Solidarności” na wszystkich porozumieniach. Posługuje się pan nieprawdziwymi informacjami i to jest bardzo bolesne. Rozumiem, że pan też chce reprezentować NSZZ „Solidarność”, no, być może pan reprezentuje, ale we wszystkich porozumieniach „Solidarność” uczestniczyła i mamy stosowne podpisy na dokumentach.

Chciałbym powiedzieć... Być może najważniejsze są rzeczy dotyczące poprawek. Zacznę od pana senatora Libickiego. Otóż: w jaki sposób my motywujemy funkcjonariuszy, żeby zostali w służbie i żeby te formacje się rozrastały? Przede wszystkim zarobki w służbach mundurowych są, mimo oczywiście tego, że zawsze mogłyby być lepsze, dużo lepsze niż 10 lat temu. Trzeba sobie to jasno powiedzieć, że środki przeznaczane na służby mundurowe są większe. To jest pierwsza rzecz. Są dogodniejsze rozwiązania, nazwijmy to, pracownicze w służbie, jak np. płatne nadgodziny. Tego kiedyś nie było, w tej chwili są płatne nadgodziny. Mamy lepszy sprzęt dzięki ustawom modernizacyjnym. To będzie trzecia ustawa modernizacyjna. Mamy lepsze warunki służby, bo inwestujemy także w sprzęt ochrony osobistej, sprzęt transportowy, w rozbudowę komend. To dzieje się i dzieje

się od lat. Dzięki temu wydaje się, że udaje się pozyskać nowych ludzi do formacji, te formacje się rozrastają, bo potrzeby związane z bezpieczeństwem są nadal...

(*Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan*: Panie Ministrze, przepraszam, przypomnę, że rozmawiamy o emeryturach w tej chwili, tak?)

Tak, ale pan senator Libicki o to zapytał i szanuję to.

Nie zgadzam się z poprawką pana senatora, jeśli chodzi o zaliczenie służby, w zasadzie pracy w inspekcji celnej. To wówczas była praca, nie służba, trzeba o tym pamiętać, praca podlegała ZUS. Oczywiście ta ustawa obejmie funkcjonariuszy, którzy byli w inspekcji celnej i później np. przeszli do Policji, będą mogli sobie doliczyć 1,3% za rok pracy w inspekcji celnej. Ale to nie była służba mundurowa. Idąc tym tokiem myślenia, można określić, że zadania policyjne wykonuje także straż miejska i oni też mogliby iść innym tokiem emerytalnym. Tak nie jest w polskim systemie prawnym. Tam też jest ZUS, tam też jest składka, tam też jest 60 i 65 lat, żeby otrzymać emeryturę. Dlatego proponuję, namawiam i rekomenduję Wysokiej Komisji odrzucenie poprawki pana senatora Libickiego, bo wliczenie inspekcji celnej byłby pewnym wyłomem. Nazywało się to inspekcją, ale de facto była to praca etatowa, tam kodeks pracy obowiązywał.

Jeśli chodzi o drugą poprawkę, którą zgłosił pan senator Bury, też rekomenduję, żeby ją odrzucić, gdyż rozwiązania, które proponuje pan senator Bury, są już w ustawach emerytalnych czy wojskowej, czy MSWiA, jak mniemam, też w rozwiązaniach, które są dla Służby Więziennej. Art. 14 mówi, że dolicza się okresy składkowe np. dla osób, które prowadziły działalność gospodarczą, czyli wszystkie okresy, gdzie była opłacana składka. Kto prowadzi działalność gospodarczą, opłaca składkę emerytalną i te okresy się dolicza. Praca na umowę o dzieło, praca na umowę-zlecenie, praca agencyjna w owym czasie nie były ozusowane i niezwykle ciężko byłoby udowodnić. Bo przecież, jeżeli jest umowa-zlecenia, praca agencyjna, to w jakim wymiarze doliczać to do wymiaru emerytury? Jest to poprawka po prostu niemożliwa do zrealizowania i w połowie jest jak gdyby powielająca rozwiązania, które są, czyli chodzi o działalność gospodarczą, a jeśli chodzi o inne umowy, uważam, że jest to po prostu nieprawidłowe.

Pani Przewodnicząca, 1 zdanie podsumowania.

(*Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan*: Proszę bardzo.)

Ja zdaję sobie sprawę z tego, że nie wszystkie sprawy zostały rozwiązane i to wynika chociażby z tej rozmowy ze związkowcami, ale to jest krok w dobrą stronę. Nie zrobimy 3 kroków za daleko, naprawdę, bo system emerytalny służb w Polsce kosztuje. System MSWiA to jest 11 miliardów zł w tej chwili. Parę lat temu było... może nie skłamię, ale kilkaset milionów rocznie nam przybywa, nawet czasami miliard mamy z roku na rok. Tak ten system rośnie, tak to wygląda. Nie zrobimy za dużo, lepsze jest wrogiem dobrze. Ta ustawa, w mojej ocenie, to jest kompromis, może nie wszystkich zadawalający, ale rozwiązujący wiele spraw. Bardzo dziękuję.

#### ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO MAGDALENA KOCHAN

Dziękuję państwu.

Ja przepraszam wszystkich, którzy chcieli jeszcze po wystąpieniu pana ministra zabrać głos, ale naprawdę przed chwilą z prośbą o możliwość rozpatrzenia drugiego punktu porządku obrad zwrócił się pan minister Wójcik, bo za chwilę ma także delegację spoza granic Polski, z którą chciałby się spotkać.

Tak więc, proszę państwa, stoimy przed takim oto faktem: Sejm uchwalił ustawę, Senat może wnieść do niej określone poprawki. Tych poprawek dzisiaj mam przed sobą, podczas obrad naszej komisji, 4, które składa pan senator Filip Libicki...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Za chwilę o tym powiem.

...2, które składa pan senator Jacek Bury.

Ze strony NSZZ „Solidarność” Policji padła propozycja wpisania czy przyjęcia rozwiązań, których nie mam przed sobą na piśmie.

Proponuję rozwiązanie, ale dla porządku zapytam: czy ktokolwiek z państwa senatorów chciałby przejąć tę poprawkę zgłoszoną w trakcie wystąpienia przewodniczącego związku „Solidarność” Policji? Nie słyszę.

Proponuję państwu takie rozwiązanie: do tzw. drugiego czytania w Senacie rozmowy z ewentualnymi chętnymi do przejęcia tych rozwiązań senatorami. Dopóki nie zakończy się

drugie czytanie, można składać wnioski, propozycje poprawek.

Czy do tych, które mam na piśmie, pani legislator wnosi jeszcze jakieś poprawki? Pani Mecenasa?

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**BOŻENA LANGNER**

Ja tylko zwracam uwagę, że poprawka pana senatora Burego rozszerza pewien zakres ustawy, który został przekazany. Również pan senator Libicki zgłosił taką poprawkę, która formalnie przekracza ten zakres, jednakże warto podkreślić pewien związek podmiotowy z osobami wskazanymi w poprawkach senatora Libickiego z grupą funkcjonariuszy, z ich wykonywaniem obowiązków w przeszłości. To jest jednak pewna różnica.

Jeśli pani senator jest tak łaskawa, że udzieliła mi głosu, ja muszę powiedzieć, że my musimy się w tym momencie odnosić wyłącznie do tekstu ustawy, którą mamy w druku nr 688. Ponieważ poprawek zgłoszonych ze strony społecznej nie ma na piśmie, to ja wyraźnie słyszę... Ale ja nie jestem w stanie odbierać na tych samych falach, bo nie mam żadnej takiej dobrej informacji co do tych ustaleń. Art. 15a nie wiem, czy miałby być skreślony, bo – tak zrozumiałam – jest pewną istotną bardzo regulacją dotyczącą wymiaru świadczeń mundurowych. To po pierwsze. To jest systemowy przepis. Zatem jest pytanie: co w zamian? Ja nie torpeduję różnicy poglądów, ale pytam, co w zamian.

Druga sprawa. To istotne uregulowanie przekracza zakres ustawy. Jeszcze jedna sprawa. Z nim się wiąże np. art. 18 w obu ustawach. Tutaj my też musimy pamiętać, że to są 2 ustawy, to nie jest tylko ustawa o funkcjonariuszach, tylko to są jeszcze żołnierze zawodowi, to są bliźniacze regulacje. I tam też jest art. 18 ust. 3 dotyczący wysokości świadczeń, które oni otrzymują, a on jest związany z art. 15a.

I trzecia sprawa, o której ja powiedzieć, nie uczestnicząc, nie mając wiedzy o państwa ustaleniach, tylko pod kątem legislacyjnym, dotyczy art. 15ab w obu ustawach. To jest pytanie: co w związku z tym? Jak ma wyglądać ten wybór, jeżeli my byśmy mieli skreślać?

*(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Pani Mecenasa...)*

Chodzi mi o pewien stopień trudności, żeby wszyscy byli tego świadomi. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
**MAGDALENA KOCHAN**

Rozumiem. Tak, rozumiem. Dlatego podpowiadałam rozwiązanie z drugim czytaniem, kiedy jest czas także na rozmowy z państwem z Biura Legislacyjnego.

Stan prawny na tę chwilę jest taki, proszę państwa: pani senator Orzechowska złożyła wniosek najdalej idący o przyjęcie ustawy bez poprawek. Muszę ten wniosek poddać pod głosowanie.

Poddaję go pod głosowanie.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (3)

Kto jest przeciw? (4)

Kto się wstrzymał? (1)

Proszę o podanie...

*(Głos z sali: 1 senator zdalnie nie zagłosował.)*

Nie zagłosował czy nie potwierdził, że...

*(Głos z sali: Nie zagłosował.)*

Nie zagłosował. Ma do tego prawo.

Proszę podać wyniki.

*(Głos z sali: 3 za, 4 przeciw, 1 się wstrzymał.)*

Wniosek nie został przyjęty.

Wobec tego poddaję pod głosowanie propozycję pana senatora Filipa Libickiego. To są 4 poprawki, o których pani mecenasa mówi, że możemy nad nimi głosować łącznie.

Poddaję je pod głosowanie.

Kto jest za poprawkami zgłoszonymi przez pana senatora Filipa Libickiego?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Poproszę o podsumowanie tego głosowania.

5 głosów za, 1 przeciw, 2 się wstrzymało.

Poprawki zostały przyjęte.

I poprawka pana senatora Jacka Burego.

Kto z państwa jest za?

Czy nad nimi także możemy... Przepraszam.

Tak, możemy łącznie.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo.

Proszę o podanie wyników głosowania.

5 głosów za, 2 przeciw, 1 się wstrzymał.

Poprawki zostały przyjęte.

Pozostało nam głosowanie nad ustawą w całości z tymi poprawkami.

Kto z państwa jest za? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Poproszę o łączny wynik głosowania. Mamy? (Głos z sali: 7 głosów za, jednogłośnie.)

Jednogłośnie przyjęliśmy z poprawkami projekt ustawy.

Dziękuję państwu, panu ministrowi z towarzyszącymi mu osobami.

Przechodzimy do...

(Głos z sali: Sprawozdawca.)

Aha, przepraszam, senator sprawozdawca.

Czy pan senator przewodniczący Filip Libicki podjąłby się tej roli?

(Senator Jan Filip Libicki: Dobrze, podejmę się, Pani Przewodnicząca.)

Czy jest inna kandydatura? Nie ma.

Bardzo serdecznie panu senatorowi dziękuję.

(Senator Jan Filip Libicki: Dziękuję.)

(Głos z sali: Dziękujemy.)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku obrad: rozpatrzenie ustawy –Kodeks postępowania cywilnego.

Pana ministra z towarzyszącymi osobami już witałam.

Bardzo proszę o przedstawienie projektu ustawy.

## MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW MICHAŁ WÓJCIK

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Moja propozycja jest następująca. Przepraszam, gdyby to było jakiegokolwiek inne spotkanie, to po prostu bym je przełożył, ale to jest spotkanie z udziałem wielu osób z zagranicy, w tym członków parlamentu włoskiego, stąd jest pewien problem, bo mam w istocie 9 minut, a też absolutnie nie chcę stawiać senatorów pod presją czasu. Gdyby pani przewodnicząca wyraziła zgodę, to zrobilibyśmy tak: oczywiście przedstawię informacje dotyczące tej zmiany, ale dałbym upoważnienie pani dyrektor z kancelarii premiera, która razem z legislatorem zna ustawę.

(Zastępca Przewodniczącego Magdalena Kochan: Ależ oczywiście, Panie Ministrze.)

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo, jest to zmiana w kodeksie postępowania cywilnego. Zmiana jest dosyć krótka, ale istotna. To jest zmiana, która uzupełnia reformę z 2018 r., która miała na celu wprowadzenie sądów w wyspecjalizowanych sprawach transgranicznych i sędziów wyspecjalizowanych. To wszystko funkcjonuje. Jeden problem, który w moim przekonaniu wymaga tej interwencji legislacyjnej, polega na tym, że niestety dochodzi czasami do dramatycznych sytuacji, w których jest złożony środek nadzwyczajny odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej bądź skargi nadzwyczajnej, którego złożenie może dokonać czy prokurator generalny, rzecznik praw obywatelskich bądź rzecznik praw dziecka. Zazwyczaj takiemu złożeniu towarzyszy złożenie także wniosku o wstrzymanie wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia, czyli postanowienia rozstrzygającego daną sprawę. Analiza wszystkich wniosków złożonych w takich sytuacjach pokazuje, że w bardzo minimalnym zakresie sądy przychylają się do takich wniosków, jest to decyzja sądu, i w takiej sytuacji dalsze procedowanie nad środkiem nadzwyczajnym powoduje, że w ostateczności, jeżeli sprawa trafi do Sądu Najwyższego, a była taka sytuacja niedawno, sąd decyduje się na umorzenie postępowania w sytuacji, jeżeli dziecko już się znajduje poza granicami kraju. Taka jest sytuacja.

W związku z tym cała zmiana polega na tym, że złożenie zastrzeżenia w ciągu 2 tygodni od wydania prawomocnego rozstrzygnięcia, że będzie w ciągu 2 miesięcy od prawomocnego rozstrzygnięcia złożona skarga kasacyjna, powoduje, że automatycznie sąd musi przychylić się do tego wniosku i nie może dojść do wykonania tego prawomocnego rozstrzygnięcia, czyli wydania postanowienia o przymusowym odbiorze dziecka, jeżeli dobrowolnie się tego nie spełni. W przypadku natomiast skargi nadzwyczajnej każdorazowe złożenie skargi nadzwyczajnej będzie powodowało ex lege działanie i wstrzymanie wykonania prawomocnego rozstrzygnięcia.

Ponieważ w Senacie mieliśmy już pytanie, ile takich spraw jest, gdzie jest składany środek nadzwyczajny, to powiem tak: ok. 500 spraw było od 2018 r., skarg kasacyjnych było 16, skarg nadzwyczajnych było 7. To są jednostkowe przypadki, ale szczególnie dramatyczne, wyjątkowe, trudne, gdzie 1 z tych 3 podmiotów uznaje, że powinien mimo wszystko, mimo że sprawa jest rozstrzygnięta prawomocnie, złożyć taki



nadzwyczajny środek. I to jest cały sens tej poprawki, tej zmiany w kodeksie postępowania cywilnego. Bardzo proszę o życzliwe odniesienie się ewentualnie do tej propozycji. Dziękuję bardzo.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
**MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo.  
Biuro Legislacyjne.  
Oddaję głos pani mecenas.

GŁÓWNY LEGISLATOR  
W BIURZE LEGISLACYJNYM  
W KANCELARII SENATU  
**DANUTA DRYPA**

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.  
Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag o charakterze legislacyjnym. Dziękuję.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
**MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję.  
Otwieram dyskusję.  
Czy ktoś z senatorów chce zabrać głos? Nie.  
Wobec tego pozwolę sobie zabrać głos. Konwencja i sposób, w który dotyka czasem bardzo boleśnie wyjątkowych spraw, bo dotyczących dzieci, i fakt wstrzymania jakby działania konwencji haskiej na czas kasacji, wydaje mi się rozwiązaniem mądrym. Ale zapytam pana ministra, bo muszę: czy w najbliższym czasie w tej kwestii Parlament Europejski nie występuje z prawem, które właściwie już zostało uchwalone i które ma wejść w życie w sierpniu? Czy pan minister zechciałby na ten temat powiedzieć słów parę?

MINISTER – CZŁONEK RADY MINISTRÓW  
**MICHAŁ WÓJCIK**

Tak. Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.  
Otóż ta reforma, którą my przeprowadzaliśmy w 2018 r., była oparta na rozwiązaniach unijnych

i na tych nowych rozwiązaniach, które dotyczą spraw transgranicznych zawartych w konwencji haskiej. Były one pozytywnie przyjęte przez różnych interesariuszy, w tym przez Komisję Europejską, co tu dużo mówić, także środowisko sędziowskie nie miało uwag akurat, jeżeli chodzi o postępowania transgraniczne. I tam wszystkie sprawy dotyczące terminów zostały ujednoczone, czyli po 6 tygodni na 1 instancję. Jest to oczywiście termin instrukcyjny, bo głównie chodziło o to, żeby nie rozszerzać, nie wydłużać tego postępowania. Wiadomo było, że te środki nadzwyczajne mogą spowodować wydłużenie tych terminów. Prowadziliśmy badania, z których wynika, że w Polsce te sprawy są prowadzone szybko. I jest to dokument ujednoczony.

Jeżeli chodzi o ten akt, o który pyta pani senator, pani przewodnicząca, to chodzi o kwestię tożsamości dziecka, czyli tożsamości religijnej, językowej, kulturowej. Czyli w sytuacji, w której mamy do czynienia z jakąkolwiek sprawą w obszarze Unii Europejskiej, która dotyczy dziecka, sąd będzie miał obowiązek, zgodnie z rozporządzeniem Bruksela II bis, zastosować się do rozwiązania polegającego na tym, że musi sprawdzić tożsamość dziecka.

Bruksela II bis, tak?

(Głos z sali: Recast już teraz.)

Recast, dobrze. To wtedy, na tamten czas to była Bruksela II bis.

W każdym razie będzie musiał zapytać, czy tożsamość dziecka jest zachowana, czy nie. Jeżeli dojdzie do przekonania, że dziecko np. ma związek z Polską, a sprawa się odbywa w innym kraju, będzie miał obowiązek poprzez placówki dyplomatyczne poinformowania o tym i my wówczas możemy, powinniśmy znaleźć rodzinę zastępczą zazwyczaj w postaci krewnych, a jeżeli to nie będzie możliwe, to kogoś, gdzie będzie zapewniona ta tożsamość językowa czy kulturowa. Chodzi o to, żeby opiekować się tym dzieckiem. Ta regulacja wejdzie rzeczywiście za kilkanaście tygodni i to jest dobre rozwiązanie. I tutaj muszę powiedzieć – zawsze to mówię – że przy udziale także parlamentarzystów europejskich udało nam się przeforsować tę poprawkę. To była polska poprawka, a sprawozdawcą, o ile wiem, tam był obecny pan poseł Zwiefka. I tutaj nie było między nami żadnych podziałów, po prostu wszyscy walczyli o to, żeby te rozwiązania przeszły. Ale to już wejdzie w życie za kilkanaście tygodni.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
**MAGDALENA KOCHAN**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Powiem, że pan senator Marek Borowski – i ja się pod tą poprawką także podpisuję – wniósł 2 poprawki. Pierwsza: „w art.1 w pktcie 1 skreśla się art. 388<sup>3</sup>”. I druga poprawka: „w art. 2 skreśla się ust. 2”.

Ja także podpisuję się pod tymi poprawkami.

Jeśli nie ma innych, poproszę państwa o głosowanie. Czy możemy nad nimi głosować łącznie?

Możemy nad nimi głosować łącznie.

Zatem poddaję je pod głosowanie.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo.

Proszę o łączny wynik głosowania.

4 głosy za, nikt nie był przeciw, 3 senatorów się wstrzymało.

Poprawki zostały przez komisję przyjęte.

Zapytam panią senator Gorgoń-Komor...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam. Jeszcze głosowanie nad ustawą w całości wraz z poprawkami.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Poproszę o łączny wynik głosowania.

7 głosów za, jednomyślnie.

Pytanie: czy są chętni senatorowie sprawozdawcy? Zapytam: czy pani senator Agnieszka

Gorgoń-Komor podjęłaby się sprawozdania tej ustawy?

*(Głos z sali: Pani senator nie jest zalogowana.)*

Jest wylogowana, tak?

Czy pan senator Artur Dunin...

Pan senator?

SENATOR  
**ARTUR DUNIN**

Bardzo serdecznie dziękuję za zaufanie, ale jeżeli mógłbym prosić panią przewodniczącą o zwolnienie mnie z prowadzenia tej ustawy, będę bardzo wdzięczny.

ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO  
**MAGDALENA KOCHAN**

Dziękuję bardzo.

Kłopot jest ze mną, Panie Senatorze, bo 2 ustawy będę przedstawiała jako senator sprawozdawca.

Pani senator?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Pani senator Orzechowska, bardzo proszę, żeby...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie ma głosów sprzeciwu, jak sędzę. Bardzo przepraszam, że wcześniej nie... Ale bardzo się cieszę, że pani senator podjęła się tego obowiązku.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 52)*



**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy